

koleżance- małżonce

ta wieża została zbudowana z zamiarem wiecznotrwałego przetrwania
wtapiając fundamenty w muzykę grających piasków
pod znakiem skorpiona celującego kolcem w gwiezdnie rozjarzone niebo
i pustynnej jaszczurki przemykającej między ziarenkami piachu

noc saharyjska
zawieszona na kryształkach krzemu

schody zasnuwane przez jadowicie artystyczną tkaninę karakurty
wróżę niepokoje z lotu nietoperzy i pohukiwania niewidzialnej sowy
moskitiera sumienia przeszkadza widzieć całokształt
spraw
marzeń
myśli

cisza saharyjska
tętniąca tam - tamem rozedrganego powietrza

czas zostawić wieżę z jej wiecznotrwałością i mieszkańcami
zapomniałem o odkopaniu artezyjskich wód które łagodzą spalone gardło
posadzeniu daktylowców dla wędrujących karawan z pełnymi jukami snów
dla nomadów i wielbłądów
w zasadzie zapomniałem o wszystkim

o nas też

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

puszczyk, dodano 28.01.2019 20:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.